

MAPA



Witaj nam wędrowcze drogi,
wytęż mocno swoje nogi.
Wycieczka ta ukaże Ci wiele atrakcji,
szukaj się więc do akcji.
Cieszymy się szczerze,
że każdy z Was na wycieczkę się wybierze.

Pokażemy Wam krok po kroku,
że nasze okolice można zwiedzać w ciągu całego roku.
I każdy dla siebie znajdzie coś ciekawego,
a przy okazji przyprowadzi ze sobą kogoś nowego.

Jesteśmy przy Centrum Kultury,
gdzie zanim pójdziesz w góry,
dostaniesz folder i mapę,
zarówno zimą i latem.

I każdy kto na urlop do nas przybieży,
może skorzystać z niejednej naszej imprezy.

Bawić się możesz wspaniale, latem,

i zimą, jeśli przybędziesz z całą swoją rodziną.

A tuż przy Centrum Kultury widać budynek Orlika,
gdzie po zielonej murawie piłka szybko umyka.
Słychać śmiechy i krzyki, które brzmią dookoła,
a obok po lewej stronie płynie rzeka Ujszoła.

Płynie sobie Ujszoła i Potok Rycerka.
Szumi dosyć głośno chociaż jest niewielka.

Z obydwu wód wypływa nasza rzeka
nad którą latem kąpie się gawiedź wesola.

I płynie wciąż przed siebie pomiędzy wioskami,
mija wiele przeszkód i drzewo z hubami.
Idąc sobie spacerem przez zieleń parku tego,
możesz poćwiczyć, lub spocząć w altance Lubomirskiego.



A kiedy drzewo z hubami
zostaje z tyłu za nami
idziemy prosto przed siebie,
Stajemy przed schodami.
Które jak wszystkim niesie
oto ta wieść krótka,
są umiejscowione w parku, nad rowem Młynówka.

Gdy na ostatnim stopniu postawisz swoją nogę,
wyjdiesz prosto przed siebie na asfaltową drogę.
Skreć w prawo dla niepoznaki,

a potem zaraz w lewo prosto w te gęste

Idąc prosto przed siebie, poczujesz się jak w niebie.
Kto się dobrze przyłoży i bramę przemierzy,
znajdzie tuż niedaleko kwaterę żołnierzy.

Walczyli oni dzielnie z bronią przy swoim boku,
gdzie napis z krzyży głosi – w 1914-tym i 15-tym roku.

Jest tam też mogiła, która nas trochę zadziwia
córki pewnego lekarza z imieniem

Idąc aleją ciszy niech każdy z nas usłyszy
szum samochodów dochodzący z ulicy.
Gdy dojdiesz do głównej drogi skieruj w prawo swoje nogi,
gdzie po drodze możesz wstąpić w szkolne progi.

Przy szkole znajdziesz zwierzę, które Cię zabierze na drugą
stronę ulicy gdzie zasadzili drzewo przyrody miłośnicy.

Drzewo to się nazywa

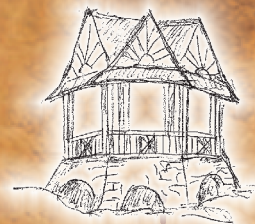
Tak jak apteka, która się pod nim skrywa.

Od apteki prosto, a potem w lewo schodami do góry,
ujrzesz kościół okazały i jego mury.

To kościół patrona

świętego, którego wierni czcili
i na jego cześć wielkie ognie po górach palili.

Gdy otworzysz kościoła mocarne bramy,
zobaczysz na tablicach tekst zapisany,
że tu przebywał Polak przez wszystkich kochany,
nas „Baca” na tron Piotrowy posłany.
Kochał nase górecki i robił cynste wyciecki.



Też po naszym Complu spacerował cynsto
i ty też możesz kłochany turysto.

Nad kąpielnicą tablica się mieści,
tam znajdziesz o historii wiele treści.
Gdy popatrzysz przez kratę przed siebie,
zobaczysz, że Matka Boża spogląda na Ciebie.

Obraz ten cudowny przez Króla Rajczanom ofiarowany,
do tej pory im nazywany.

Z Węgier, Moraw i Orawy pielgrzymki tu przybywały,
by pokłonić się Maryi i z łaskami powracały.

Wychodząc z kościoła idź w prawo raz, dwa, trzy,
tam Jan Paweł II na Ciebie patrzy.
Dojdz za prezbiterium na zewnątrz kościoła,
tu dusza Księdza Kulika o modlitwę woła.

Zawróć kilka kroków, przez bramę przejdź,
na trasę drogi krzyżowej koło 3-ciej stacji wejdź.
Która Cię poprowadzi przez teren starych cmentarzy,
gdzie byli chowani i młodzi i starzy...

Najstarszy cmentarz z XVII wieku jest wokół kościoła.
Już go nie widać bo trawa dookoła.
Dojdiesz do krzyża szóstego,
to jest granica cmentarza drugiego.

Do góry przez mostek na trzeci cmentarz przejdź śmiało.
Przy siódmej stacji skreć w prawo i zrób kroków nie mało.
A gdyby Ci się chciało wejść na szczyt Compla śmiało,
będzie Ci się pięknie na Rajczę spoglądało.

Teraz w dół do głównej drogi,
usiąść możesz na ławeczce, gdzie wyciągniesz nogi.
Niech Cię trzecia godzina kościelnego zegara prowadzi.
Przez pasy na prawo, o Urząd zawadzisz.

Idziesz prosto i gdy miniesz z lewej strony budynek zielony,
będziesz mile zaskoczony.
Bo sto metrów dalej za parkanem mурowym,
dojdiesz do pałacu bramy.

Tam Lubomirscy też kiedyś mieszkali,
gdyż się w pięknej Rajczy zakochali.
Pałac ten wyróżniał się w naszej dolinie
i sława o nim po świecie płynie.

Gdy pójdziesz uliczką prosto przed siebie,
miniesz kilkadziesiąt tui po lewej.
Idź, aż znajdziesz serce, w którym stoi drzewo
i przed nim na chodnik wejdź śmiało w lewo.

Tam znajdziesz znaną niewielu.

